

Francja wydała algierskich dyplomatów i odwołała ambasadora

17 kwietnia 2025

Działania Francji mają miejsce w ramach odwetu, bo wcześniej 12 pracowników ambasady Francji wyrzuciły z kraju władze Algierii. W oświadczeniu Pałac Elizejski stwierdził, że „władze Algierii biorą odpowiedzialność za nagłe pogorszenie stosunków dwustronnych”.

Konflikt między Francją a Algierią staje się coraz bardziej napięty. Władze Algierii uznały w niedzielę dwunastu urzędników francuskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za „persona non grata” i dały im 48 godzin na opuszczenie kraju. Była to odpowiedź na aresztowanie w piątek w Paryżu trzech Algierczyków, w tym pracownika Konsulatu Algierii, których podejrzewa się o udział w porwaniu wpływowego twórcy internetowego i opozycjonisty wobec reżimu algierskiego, który przebywa na uchodźstwie we Francji.

Dalej poszło już górki. Paryż zastosował podobne retorsje dyplomatyczne i spirala się nakręca. Pałac Elizejski zrzuca winę na Algier i wzywa jednocześnie ten kraj do „wykazania się odpowiedzialnością” i „wznowienia dialogu”. Nie będzie łatwo, bo wzajemna niechęć narasta od miesięcy.

Kością niezgody jest zbliżenie Francji z Marokiem i kwestia Sahary Zachodniej, czy aresztowanie w Algierii pisarza Boualema Sansala, który ma także francuskie obywatelstwo. Dodatkowo Algier nie przyjmuje swoich obywateli, którzy otrzymują nakaz wydalenia z Francji i dopuszczają się nad Sekwaną często groźnych przestępstw.

Poza wydaleniem dyplomatów, prezydent Emmanuel Macron podjął decyzję o odwołaniu „na konsultacje” ambasadora Francji w

Algierze, Stéphane'a Romateta. Pałac Elizejski potwierdził, że Francja będzie nadal „żądać, aby Algieria w pełni przestrzegała swoich zobowiązań”, zwłaszcza w kwestii „współpracy” i przyjmowania swoich obywateli wydalanych z Francji.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info